

Sygn. akt I ACa 431/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Paweł Rygiel (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank S.A. w W.

przeciwko M. G.

z udziałem po stronie pozwanego Fundacji (...) (...) w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 8 grudnia 2017 r. sygn. akt I C 852/17

oddala apelację.

SSA Paweł Rygiel SSA Teresa Rak SSA Grzegorz Krężolek

sygn. akt I ACa 431/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 stycznia 2019 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w K. w dniu 4 listopada 2016 r. (sygn. (...)), którym nakazano pozwanemu M. G., aby zapłacił na rzecz strony powodowej (...) Bank S.A. w W. kwotę 116.948,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 29 września 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 6.879 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd I instancji ustalił, że strony łączyła zawarta w dniu 20 marca 2013 r. umowa o kredyt konsolidacyjny nr (...), którym powodowy Bank udzielił pozwanemu kredytowi w wysokości 145.318,86 zł. M. G. zobowiązał się spłacić kredyt wraz z należnymi odsetkami umownymi w 120 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych nie później niż do 28 go dnia każdego miesiąca. W umowie, oprócz odsetek umownych, zastrzeżono również odsetki karne od zadłużenia przeterminowanego (§ 3 ust. 1 umowy). Odsetki od zadłużenia przeterminowanego naliczane miały być od dnia, w którym spłata należności miała nastąpić do dnia poprzedzającego jego spłatę i równe były czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (§ 3 ust. 3 i 5). Zgodnie z § 5 ust. 2 umowy, całkowita kwota do zapłaty przez kredytobiorcę wynosiła na dzień zawarcia umowy kwotę 253.887,45 zł, na co składała się: całkowita kwota kredytu i całkowity koszt kredytu (należne odsetki umowne w wysokości 71.366,98 zł, jednorazowa opłata z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 31.388,88 zł oraz opłata brokerska w wysokości 5.812,75 zł). Strony postanowiły, że umowa może zostać wypowiedziana m.in. w przypadku, gdy kredytobiorca zalega ze spłatą dwóch kolejnych rat kredytu, a po pisemnym wezwaniu do zapłaty, należności te nie zostaną uregulowane w terminie 7 dni od daty odbioru wezwania do zapłaty.

W umowie przewidziano 30-dniowy okres wypowiedzenia. Od następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia całe zobowiązanie z tytułu udzielonego kredytu stawało się wymagalne i miało być traktowane jako zadłużenie przeterminowane (§ 9 ust. 1, 3 i 4 umowy). Przy zawieraniu umowy (...) Bank S.A. reprezentowany był przez K. S.. Integralną częścią umowy, dookreślającą jej postanowienia, były: harmonogram spłat, formularz oświadczenia o odstąpieniu od umowy, dyspozycja uruchomienia kredytu, regulamin udzielania pożyczek/kredytów dla osób fizycznych oraz wyciąg z Taryfy Opłat i Prowizji(...)S.A. dla Klientów Indywidualnych. M. G. zapoznał się z tymi dokumentami, zaakceptował ich treść i potwierdził ich otrzymanie. Zgodnie z § 6 umowy, M. G. był zobowiązany do poniesienia kosztów wynikających z niewywiązania się ze zobowiązań wynikających z umowy.

W związku z zawartą umową kredytu konsolidacyjnego, została zawarta również umowa ubezpieczenia. M. G. złożył deklarację ubezpieczeniową i został objęty ochroną ubezpieczeniową.

Sąd ustalił dalej, że dnia 22 marca 2013 r., na rachunek bankowy M. G. przeznaczony na obsługę zaciągniętego kredytu, powodowy Bank przekazał kwotę 139.538,56 zł. Pozwany spłacał regularnie raty kredytu począwszy od kwietnia 2013 r. Do 3 lutego 2016 r. były to regularne miesięczne spłaty, za wyjątkiem spłat w lutym i marcu 2014 r. Następnie pozwany kolejną ratę spłacił 11 lipca 2016 r., a później 10 października 2016 r.

Pismem z dnia 27 maja 2014 r., zatytułowanym „ostateczne wezwanie do zapłaty przed wypowiedzeniem umowy”, (...) Bank S.A. wezwał M. G. do zapłaty zadłużenia wynikającego z wyżej opisanej umowy. W treści pisma wskazano, że powstało zadłużenie przeterminowane na kwotę 2.147,77 złotych i bank wezwał kredytobiorcę do zapłaty tej kwoty w terminie 7 dni od otrzymania pisma. Jednocześnie (...) Bank S.A. wskazał, że nieuregulowanie zadłużenia we wskazanym terminie może skutkować wypowiedzeniem umowy wraz z żądaniem natychmiastowej spłaty całości zobowiązania.

Kolejne pismo do pozwanego zostało skierowane przez powodowy Bank w dniu 30 maja 2016 r. i zawierało ono oświadczenie o warunkowym wypowiedzeniu umowy o kredyt konsolidacyjny nr (...). Bank wezwał M. G. do zapłaty zadłużenia wynoszącego 5.325,52 zł w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania pisma z informacją, że pozwany może złożyć, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania pisma, wnioski o restrukturyzację zadłużenia. W przypadku nieskorzystania przez kredytobiorcę z tego uprawnienia, (...) Bank S.A. wypowiadał umowę o kredyt z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, rozpoczynającego się od dnia, w którym upłynął termin 14 dni roboczych, licząc od daty doręczenia pisma. Nadto, w piśmie wskazano, że jeżeli w okresie wypowiedzenia zostanie dokonana całkowita spłata zadłużenia przeterminowanego, wypowiedzenie stanie się nieskuteczne i umowa będzie kontynuowana na dotychczasowych warunkach. Pismo to zostało odebrane przez pozwanego osobiście dnia 6 czerwca 2016 r.

Sąd ustalił także, że na dzień 26 września 2016 r. zadłużenie M. G. wynosiło: 112.520,68 zł z tytułu należności głównej, 2.494,19 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych od dnia 29 marca 2016 r. do dnia 28 lipca 2016 r. oraz 1.933,84 zł z tytułu odsetek od zobowiązania przeterminowanego, naliczonych od dnia 29 lutego 2016 r. do dnia 25 września 2016 r.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenie za uzasadnione w całości. Strony łączyła bowiem umowa kredytu bankowego w rozumieniu art. 69 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, a umowa ta została skutecznie rozwiązana z przyczyn w niej określonych tj. zaprzestania dokonywania spłaty kredytu przez pozwanego i powstaniem z tego tytułu zadłużenia.

Za bezzasadne Sąd uznał wszelkie zarzuty pozwanego, mające prowadzić do oddalenia powództwa.

Przede wszystkim, dokonując analizy treści art. 485 k.p.c., art. 217 § 1 i 2 k.p.c. i art. 207 § 6, za pozbawione podstaw uznał Sąd twierdzenia pozwanego o niedopuszczalności powoływania przez powoda dalszych twierdzeń i dowodów na etapie udzielania odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty. Potrzeba powołania tych twierdzeń i dowodów powstała bowiem dopiero na tym etapie, z uwagi na treść podniesionych przez pozwanego zarzutów. Tym samym te twierdzenia i dowody nie mogą być ocenione jako spóźnione.

Sąd ocenił, wbrew stanowisku pozwanego, że strona powodowa wykazała, że przysługuje jej wobec M. G. wierzytelność w dochodzonej wysokości, jak też, że spełniła własne świadczenie wobec pozwanego oddając mu do dyspozycji kwotę kredytu.

Sąd ustosunkował się także do zarzutu pozwanego, kwestionującego ważność umowy kredytowej z powodu tego, że umowa zawierać miała klauzule niedozwolone. Odwołując się do treści art. 358¹ § 2 k.c. Sąd wskazał, że M. G. nie wykazał istnienia takich klauzul. W szczególności nie są nimi postanowienia dotyczące zmiennej stopy procentowej, skoro art. 76 ustawy Prawo bankowe – co do zasady - uznaje za dopuszczalne stosowanie takich stóp. Podobnie, nie sposób przyjąć, iż klauzula niedozwoloną były postanowienia dotyczące ubezpieczenia kredytobiorcy.

Wreszcie Sąd ocenił, że samo wypowiedzenie umowy było skuteczne, w tym skuteczne i dopuszczalne było wypowiedzenie warunkowe. Bank wykonał przy tym obowiązki wynikające z art. 75c ustawy Prawo bankowe, w zakresie wdrożenia obligatoryjnej procedury restrukturyzacyjnej, poprzez wezwanie powoda do złożenia wniosku o restrukturyzację.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c.

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł pozwany, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie w całości nakazu zapłaty z dnia 4 listopada 2016 r. i oddalenie powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje. Apelujący zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 k.c. i art. 358¹ § 1 k.c. oraz przepisów postępowania tj. art. 232 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 245 k.p.c. i art. 253 k.p.c. poprzez uznanie, że powód udowodnił wysokość swojego roszczenia, podczas gdy wbrew swoim obowiązkom procesowym i zasadzie ciężaru dowodu powód nie wykazał w sposób wyczerpujący, w jakiej konkretnie kwocie przysługuje mu roszczenie wobec pozwanego, co czyni całe roszczenie niemożliwym do uwzględnienia;

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 k.c., art. 58 § 1 k.c., art. 61 § 1 k.c., art. 89 k.c. i art. 104 k.c. oraz przepisów postępowania tj. art. 232 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 245 k.p.c. i art. 253 k.p.c. poprzez uznanie, że powód udowodnił wymagalność swojego roszczenia, podczas gdy wbrew swoim obowiązkom procesowym i zasadzie ciężaru dowodu powód nie wykazał w sposób wyczerpujący, aby bank wypełnił wszelkie wymagane umową oraz obowiązującymi przepisami prawa przesłanki do wypowiedzenia stronie pozwanej umowy kredytu.

Organizacja pozarządowa Fundacja(...) (...), która przystąpiła do sprawy po stronie pozwanego, wniosła o uwzględnienie apelacji pozwanego i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego nie może odnieść zamierzonego skutku.

Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia dokonane w pierwszej instancji, jak też w pełni akceptuje ocenę prawną Sądu Okręgowego.

Ustosunkowując się do zarzutów apelującego, w pierwszej kolejności wyrazić należy uwagę natury generalnej, dotyczącej postawy procesowej pozwanego. W tym kontekście wymaga wyjaśnienia, że w świetle przepisów prawa polskiego istnieją procesowe powinności, których zaniedbanie prowadzi do negatywnych skutków procesowych dla strony nie podejmującej możliwych do podjęcia działań, utrudniających merytoryczne wyjaśnienie sprawy albo podejmującej działania nieistotne z punktu widzenia przedmiotu postępowania. I tak, na stronach spoczywają ciężary procesowe prowadzące do negatywnych skutków w postaci przyjęcia za prawdziwe faktów wynikających z ujawnionych dowodów (art. 233 § 2 i 248 § 2 k.p.c.). Ciężarem procesowym jest powinność strony podporządkowania się decyzjom sądowym, jeżeli ta chce uniknąć niekorzystnego dla siebie skutku procesowego. Przykładami takich ciężarów są: ciężar mówienia prawdy (art. 3 k.p.c.); ciężar wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej dotyczących okoliczności faktycznych (art. 210 § 2 k.p.c.), czy też ciężar udowodnienia w okolicznościach związanych z określoną sytuacją faktyczną (art. 248 § 2 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.). Z instytucją tą związana jest - w polskim obszarze prawa - zasada koncentracji materiału dowodowego i zasada szybkości działania sądu (art. 217 § 3 k.p.c., czy art. 207 k.p.c. w zw. z art. 6 § 1 i 2 k.p.c.).

W tym stanie rzeczy odnotować należy, że pozwany wybrał w sprawie taktykę procesową polegającą na zakwestionowaniu podstawy faktycznej będącej źródłem zgłoszonego roszczenia, bez jakiegokolwiek wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej. Postawa taka ograniczona była do zaprzeczenia zasadności zgłoszonego roszczenia i powołania się na spoczywanie ciężaru dowodu na stronie powodowej, dodatkowo przecząc możliwości powołania przez powodowy Bank twierdzeń i dowodów nie wskazanych w samym pozwie. Stanowisko pozwanego prezentowane przed Sądem I instancji, w przeważającej części, sprowadzało się wyłącznie do zaprezentowania teoretycznych wywodów prawnych dotyczących ciężaru dowodu, niedopuszczalności powołania spóźnionych twierdzeń i dowodów, kwestii klauzul abuzywnych, skuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej, czy też spełnienia wymogu wdrożenia postępowania restrukturyzacyjnego – bez odniesienia się szczegółowego do okoliczności faktycznych sprawy, w tym powołania własnych twierdzeń co do faktu związania stron umowa kredytową, jej treści czy też jej wykonania. Tego rodzaju postawa pozostaje w sprzeczności ze wskazanymi wyżej obowiązkami procesowymi strony, uniemożliwia zakreślenie sporu tj. ustalenie, jakie okoliczności są między stronami sporne, utrudnia właściwe merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, a ma na celu wyłącznie utrudnienie przeciwnikowi procesowemu dochodzenia roszczenia, co w krańcowym przypadku może przybrać postać obstrukcji procesowej.

Przy tego rodzaju postawie zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że powołanie przez stronę powodową nowych twierdzeń i dowodów w odpowiedzi na zarzuty pozwanego nie było spóźnione w rozumieniu art. 493 § 1 k.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. i art. 207 § 6 k.p.c. Z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że pozwany zachował całkowitą bierność w stosunkach z powodowym bankiem przed wytoczeniem powództwa, co uzasadnia wniosek, że strona powodowa zgłaszając roszczenie nie miała wiedzy co do zakresu sporu oraz tego, jakiej treści pozwany podniesie zarzuty. Ogólnikowość zarzutów od wydanego w sprawie nakazu zapłaty i brak ustosunkowania się przez pozwanego do twierdzeń przeciwnika procesowego, uzasadniały powołanie przez stronę powodową w toku procesu dalszych twierdzeń i dowodów.

Pozwany kwestionuje, że powód udowodnił wysokość dochodzonego roszczenia. Jednakże tak przed Sądem I instancji jak i obecnie nie powołał własnych twierdzeń w tym zakresie. Nie przyznał nawet, że zawarł z powodowym Bankiem sporną umowę kredytową. Nie wypowiedział się co do tego, czy kwota kredytu i w jakiej wysokości została mu wypłacona bądź też na jakie cele (i w jakiej wysokości) została spożytkowana, zasłaniając się zarzutem, że Bank nie wykazał, by wypłacił mu świadczenie umowne. Podobnie, kwestionuje wyliczenia strony powodowej nie przedstawiając własnych twierdzeń co do tego, czy spłacał kredyt, w jakiej wysokości i w jakiej dacie, czy też od

jakiej daty zaprzestał uiszczania rat kredytowych. W tym stanie Sąd Okręgowy był uprawniony do dokonania ustaleń zgodnie z twierdzeniami strony powodowej i zgodnie z zaferowanym przez tą stronę materiałem dowodowym, w tym wydrukami z bankowości elektronicznej banku. Pozwany – wbrew obowiązkom wynikającym z art. 3 k.p.c., art. 6 § 2 k.p.c. i art. 210 § 2 k.p.c. – nie przedstawił tego rodzaju okoliczności, które podważałyby treści wynikające z dowodów zaferowanych przez stronę powodową. W ramach oceny dowodów, której granice wyznacza art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu naruszenia przez powoda wyżej wskazanych ciężarów procesowych, Sąd I instancji był uprawniony przyjąć, że strony łączył stosunek prawny wynikający ze spornej umowy kredytowej, że wypłacone pozwanemu zostały środki finansowe w wysokości wynikającej z tej umowy, jak też wysokość zadłużenie pozwanego wynika ze wykazanych przez stronę powodową wpłat i zaniechania dokonywania dalszych wpłat. Nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń konstatacja, że strony zawarły sporną umowę, skoro pozwany nie zaprzeczył temu faktowi. Nie zakwestionował on także treści tej umowy. Bank, powołując się na wydruk z bankowości elektronicznej, wykazał datę i wysokość udostępnionej pozwanemu kwoty kredytu, a do tych okoliczności powód się nie ustosunkował poprzez powołanie własnych twierdzeń. W szczególności nie wskazał, by – pomimo zawarcia umowy – kwota kredytu w ogóle nie została mu wypłacona bądź wypłacona w innej wysokości. Z kolei to na pozwanym spoczywał ciężar dowodu wykazania okoliczności spełnienia przez niego własnego świadczenia w postaci uiszczania rat kredytu (art. 6 k.c. i art. 462 k.c.). W tych okolicznościach nie doszło w sprawie do naruszenia art. 245 k.p.c.

Trafnie także Sąd Okręgowy ocenił, że brak było podstaw do przyjęcia, że poszczególne postanowienia umowne stanowiły klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 358¹ § 1 k.p.c. Całkowicie chybiona jest argumentacja apelującego kwestionująca postanowienie umowne dotyczące zmiennego oprocentowania kredytu. Postanowienie to jest sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezrozumiałe przy tym jest twierdzenie apelującego, jakoby za jego abuzywnością miało przejawiać to, że nie jest znana stawka WIBOR, skoro stawka ta jest jawna. Samo umowne odwołanie się do tej stawki nie może zatem przesądzać o tym, że przedmiotowy zapis umowny jest niedozwolony.

Z treści uzasadnienia apelacji wynika, że pozwany, odwołując się do stawki WIBOR, myli kwestie niedozwolonego postanowienia umownego z zarzutem, że bank w sposób niewłaściwy rozliczał kredyt, niewłaściwie obliczając odsetki według zmiennej stopy procentowej. Jak się wydaje, tak należy rozumieć twierdzenie pozwanego, skoro wskazuje on, że od prawidłowości ustalenia wysokości odsetek zależy prawidłowość księgowania przez bank poszczególnych rat kredytu. Tyle tylko, że pozwany nie podniósł jakichkolwiek twierdzeń w tym zakresie, w szczególności nie wskazał, iż bank stosował stawki niezgodne ze stawką WIBOR. Tym samym podniesiony przez niego zarzut jest bezzasadny.

Podobnie, chybiony jest zarzut dotyczący umownego obciążenia pozwanego kosztem ubezpieczenia kredytu. Zważywszy, że pozwany nie twierdził i nie wykazał, by zawarcie umowy ubezpieczenia kredytu i sfinansowanie składki ubezpieczeniowej kredytem było obligatoryjne, a w związku z tym pozwany był zmuszony sfinansować ubezpieczenie. Z kolei sam fakt, że bank stosować miał inne oprocentowanie w zależności od rodzajów zabezpieczeń, w tym od ewentualnego ubezpieczenia kredytu, samo w sobie nie decyduje o tym, że sporny zapis umowny jest niedozwolony.

Pozwany nie wskazał także jakichkolwiek twierdzeń, z których wynikać miałyby przyczyny uznania za klauzulę abuzywną zapisu związanego z nałożeniem na pozwanego obowiązku pokrycia opłaty brokerskiej.

Chybione są także zarzuty apelującego kwestionujące wymagalność dochodzonego w sprawie roszczenia, a tym samym skuteczność wypowiedzenia umowy kredytowej. Ponownego podkreślenia wymaga całkowita bierność pozwanego, tak w dacie otrzymania przez niego oświadczenia banku o wypowiedzeniu umowy, jak i po tym wypowiedzeniu a przed wytoczeniem powództwa oraz w toku niniejszego procesu.

Odnośnie wypełnienia obowiązku wynikającego z 75 i 75c ustawy Prawo bankowe, przypomnieć należy, że bank wykonał wynikające z tych przepisów wymagania. Poinformował pozwanego o możliwości restrukturyzacji zadłużenia i złożenia w tym zakresie wniosku, wyznaczając mu do tego odpowiedni termin. Oczywistym pozostaje, że bank nie może dokonać restrukturyzacji bez wniosku i aktywności kredytobiorcy. Tymczasem, pomimo odebrania wezwania wraz z pouczeniem, pozwany nie przejawiał jakiegokolwiek aktywności, jak też nie złożył wniosku restrukturyzacyjnego. Nie podniósł także twierdzeń mogących wskazywać na odmienną ocenę przedmiotowej kwestii.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację Sądu Okręgowego co do skuteczności oświadczenia o wypowiedzeniu złożonego pod warunkiem. Oświadczenie banku w tym zakresie jest jasne. Nie sposób twierdzić, iż z natury rzeczy oświadczenie wypowiadające umowę nie może być złożone pod warunkiem w rozumieniu art. 89 k.c. Z kolei treść złożonego pozwanemu oświadczenia o wypowiedzeniu w sposób jasny określa terminy do spłaty zadłużenia, w sposób przejrzysty określa warunek oraz wynika z niego, w jakiej dacie i pod jakim warunkiem dojdzie do wypowiedzenia umowy. Ponownie przy tym zauważyć należy, że polemizując z tym poglądem Sądu I instancji apelujący odwołuje się do wyrwanych z kontekstu tez wynikających z orzecznictwa sądowego, bez jakiegokolwiek przełożenia na okoliczności niniejszej sprawy oraz bez powołania w tym zakresie własnych twierdzeń.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

SSA Paweł Rygiel SSA Teresa Rak SSA Grzegorz Krężolek